

"Pan z Wami" – Bóg naprawdę z nami jest – s. 3

Rozproszenia na modlitwie – s. 6

Prawdziwy mężczyzna. Refleksje – s. 7



Breńska Ekstremalna Droga Krzyżowa – edycja

2024 – s. 8

Breńska pobożność pasyjna – s.12

Ponadto... intencje, nabożeństwa, rekolekcje, plany pielgrzymkowe i wiele innych treści...

03 (219) marzec 2024

Z O S T A Ń

ANIOŁEM

Miesięcznik Parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Brennej



Parafia Jana Chrzciciela w Brennej
zaprasza dzieci klas 0-8

KLUB
JANKA CHRZCICIELA
Duszpasterstwo Dzieci

W każdą sobotę, godz. 9:00
Salki parafialne,
Brenna, ks. R. Juroszka 7





PIERWSZE SPOTKANIE KLUBU JANKA CHRZCIELA - ZAPRASZAMY NA KOLEJNE! WIDZIMY SIĘ W SOBOTĘ O 9.00!



Renowacja ołtarza głównego



Detale snycerskie z ołtarza, które na pierwszy rzut oka ładnie wyglądają jednak ich struktura nie za wiele ma wspólnego z litym drewnem. Z lewej na dole odkrywka warstwy malowania z lat międzywojennych.





MARCOWE REFLEKSJE

Wielkopostny czas pokuty i nawrócenia oto zasadnicza treść marcowego przedwiośnia. Czas pustyni, umartwienia, poskromienia ciała i zmysłów jest nam potrzebny aby **Boga ustawić w centrum życia**. Chcemy rezygnować z tego co zbędne a odkrywać Jezusa.

Kontynuujemy rozpoczęte inicjatywy formacyjne. Zapraszamy na spotkania kręgu biblijnego, Klubu Janka Chrzciciela, spotkania rodzin. Z wielką radością zapraszamy Was do udziału w wielkopostnych nabożeństwach, które pomagają w przeżywaniu czasu nawrócenia. Na długo przed świętami zachęcamy do spowiedzi aby **przypieczętować własne nawrócenie sakramentalną łaską** - nie czekajmy do ostatniej chwili aby nie utknąć w kolejkach i znużeniu ale dobrze podejźmy do tej szansy dając sobie czas na dobre przygotowanie i przeżycie tego sakramentu.

W dniach 8-9 marca po raz drugi włączmy się w ogólnopolską **zbiórkę żywności „Tak! Pomagam”** organizowaną przez Caritas. Zapraszamy Was do współpracy - nawet nie wiecie ile ostatnio wzruszeń przeżyli obdarowani, skromni starsi ludzie.

Wstępem do przeżywania czasu rekolekcyjnej odnowy będzie **misterium Drogi Krzyżowej** jakie przedstawi Grupa Teatralna **Cordis** z Jastrzębia-Zdroju. Premiera u nas **16 III w sobotę** o godz. 17.45.

Nieodłącznym i ważnym elementem Wielkiego Postu są **rekolekcje. Nauk wysłuchamy od 17 do 20 marca**. Zachęcamy do wejścia w czas skupienia i wzrostu jaki przygotowują rekolekcjoniści. Zaplanuj to!

Zwieńczeniem czasu rekolekcyjnej odnowy będzie **Ekstremalna Droga Krzyżowa**, wzdłuż szlaków okalających naszą parafię. Chętnych śmiaków chcących zmierzyć się z własnymi słabościami, ograniczeniami i trudem wędrówki prosimy o zarezerwowanie sobie piątkowego wieczoru **22 marca** - to wtedy wyruszamy.

Ukoronowaniem marcowych zmagani będzie przeżywanie czasu Paschy Chrystusa. **W ostatnim tygodniu marca przeżyjemy Jezusowe misterium męki, cierpienia, śmierci i życia**. Dzięki Bogu, nasza wiara jest pełna optymizmu i radości, bowiem nie na Wielkim Piątku koniec! Najważniejsza jest Niedziela Zmartwychwstania 31 marca - ona daje nam pełnię radości i nadzieję. **Jezus nie tylko cierpiał i umarł, ale przede wszystkim Jezus Zmartwychwstał!**

Już dzisiaj zapraszam Was też do udziału w kwietniowych wydarzeniach. Chcemy **wyruszyć na pielgrzymi szlak**. Najpierw tradycyjnie już chcemy jak co roku udać się wspólnie w **Niedzielę Miłosierdzia 7IV do Sanktuarium** w Łagiewnikach. W dniu **20 IV** tj. sobota **pielgrzymka do Markowej** na Podkarpaciu. **Uczymy w miejscu życia i męczeństwa bł. Rodziny Ulmów**. Niech orędują za naszymi rodzinami.

Niech Wam Bóg błogosławi!

ks. Jerzy Kajzar

PAPIESKA INTENCJA MODLITEWNA marzec 2024

Za współczesnych męczenników

Módlmy się, aby osoby, które w różnych częściach świata ryzykują życie dla Ewangelii, zarażały Kościół swoją odwagą i swoim misyjnym zapalem.

“PAN Z WAMI” – BÓG NAPRAWDĘ Z NAMI JEST

Kiedy witamy się ze znajomymi, w zależności od tego kim dla nas są, nasze uczucia wyrażamy w mniej lub bardziej oficjalnych formułach grzecznościowych. **Bóg ustami kapłana wita się z nami podczas każdej Mszy świętej.** Robi to bardzo czule i radośnie w słowach pozdrowienia „Pan z wami” lub w podobnym zwrocie, zaczerpniętym z listów św. Pawła. Co ta formuła oznacza?

„Tam, gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w imię Moje, tam Ja Jęcem obecny pośród nich” (Mt 18,20). Niezależnie czy Msza święta jest celebrowana w bazylikach rzymskich przez Papieża, czy w skromnym wiejskim kościółku przez zwykłego księdza, gdy gromadzimy się ze względu na Chrystusa, jest z nami żywy Bóg.

Uświadomienie sobie tego faktu ma nie tylko po-



Pierwszym celem tych słów jest nie tyle pozdrowienie zgromadzenia, co oznajmienie mu obecności Bożej pośród nas. To przekazanie informacji, że **oto w zgromadzeniu i piękniejszego od Ludzie Bożym świadomości, że nasz Pan ze swoją miłością jest obecny Zmartwychwstały Chrystus.** Jest to potwierdzenie tego, co sam Jezus powiedział w Ewangelii: zwłaszcza gdy przeżywa-



my jakieś trudne wydarzenia? A gdy wątpimy – pojawia się lęk i często szukamy ludzkich rozwiązań naszych problemów. Dlatego **sam Bóg, ustami kapłana, ciągle przypomina nam: „Jestem z wami”**.

Wszystkie te sformułowania oznaczają pełną życzliwości obecność Boga w życiu jego wyznawców. Tę **obecność chcemy rozpoznać najpierw na Mszy świętej, a potem w naszym codziennym życiu**, gdzie i nas

się w Jego obecności.

Tego daru pobożności bardzo chętnie udziela Duch Święty wszystkim tym, którzy Go o to proszą. A o tym, że Bóg jest łaskawy i hojny w swoich darach mówią nam inne

Naszą odpowiedzią na to pozdrowienie są słowa „**I z duchem twoim**”. Wyrażają one naszą wiarę, że Chrystus przez sakrament święceń jest obecny również w osobie celebransa. Nie jest to jego zasługa, lecz został do tego wybra-



Kapłan całuje ołtarz. Ołtarz jest symbolem Pana Jezusa. Całuje Go również w naszym imieniu. Pocałunek to znak miłości.

Zapalone świece przypominają o obecności Chrystusa.

Potem wszyscy kreślimy znak krzyża.

Krzyż to znak tajemnicy śmierci i życia.

Ambonka – stół słowa Bożego

Ołtarz Eucharystii – stół chleba

Pan z Wami.

I z Duchem Twoim.



Gdy otworzymy Biblię, zobaczymy, że Bóg za każdym razem, gdy się objawiał, a zwłaszcza gdy porywał kogoś do jakiejś misji, dodawał mu otuchy właśnie tymi słowami. Gdy Bóg powoływał Mojżesza do wyprowadzenia Izraela z niewoli egipskiej, Mojżesz usłyszał: „Ja będę z tobą”. Dzięki tym słowom, mając świadomość, że idzie za nim potężny Bóg, nie bał się pójść do okrutnego faraona, mając ze sobą tylko to zapewnienie. Podobnie, gdy Jeremiasz, mimo młodego wieku, obawiał się pójść za głosem Boga, usłyszał: „Nie lękaj się, bo jestem z tobą, by cię chronić”. Także Maryja w chwili zwiastowania usłyszała pełne życzliwości i dobroci zapewnienie „Pan z Tobą”, aby nie lękała się zostać Matką Boga.

Bóg posyła do niełatwej misji walki o świętość. W liturgii Bóg jest obecny, żywy i działający, ale musimy nauczyć się rozpoznawać jego obecność, ukrytą pod postacią znaków, gestów i symboli. Gdy wrócimy do domu, Bóg również będzie obecny w nas samych, w innych ludziach i w wydarzeniach.

Może nie wydaje się to łatwe, wszędzie widzieć Boga. Dlatego potrzebny jest nam dar pobożności. Polega on na umiejętności przeżywania swojego życia po Bożemu. Nie chodzi o to, aby wyprowadzić się z domu i zamieszkać w kościele, gdzie jest Bóg, ale aby odkryć, że cały mój dzień i wszystko, co mnie spotyka i co przeżywam, ma związek z Bogiem i dzieje

formuły pozdrowienia, m.in.: „**Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!**” oraz: „**Łaska i pokój od Boga, naszego Ojca, i od Pana Jezusa Chrystusa niech będą z wami!**”, „**Łaska i pokój od Tego, który jest i który był, i który przychodzi, niech będą z wami!**”. Wszędzie tu pojawiają się słowa łaska, miłość, dobroć, oraz to, że Pan Bóg realnie jest i przychodzi do nas, gdy gromadzimy się w Jego imię. Zauważmy też, że **przy wypowiedzeniu tych słów kapłan rozkłada ręce**, aby pokazać, że kiedy Bóg przychodzi, jest wobec nas życzliwy i chce dawać wszystko, co ma.

ny przez Boga, aby być jego wyłączną własnością i w ten sposób służyć Kościołowi.

Ten dialog „**Pan z Wami – i z duchem twoim**” jest więc swego rodzaju wymianą komplementów. Ksiądz mówi ludziom: **kiedy was widzę, widzę Pana**, a oni mówią księdzu: **kiedy my ciebie widzimy, widzimy Zmartwychwstałego**. I choć często znamy się na co dzień i wiemy, że wszyscy jesteśmy grzesznikami, Msza święta to jest moment, w którym wszyscy mogą stwierdzić: **kiedy Pan zbiera nas na liturgii takimi, jakimi jesteśmy, wtedy czyni nas – grzeszników uczestnikami czegoś zupełnie wyjątkowego**.

ks. Jerzy Kajzar



MIEJSCE DLA BOGA — POST

Dla właściwego rozumienia i przeżywania postu (z reguły utożsamianego z powstrzymaniem się od jedzenia pewnych potraw) wydaje się konieczne **wskazanie różnic pomiędzy tą praktyką pokutną, a popularną dietą.** Ta druga, zazwyczaj rozu-

redukować swoją złożoną naturę do jednego wymiaru, co musi prowadzić do nierównomiernego rozwoju osobowego.

Pomimo zbliżonych środków (*ograniczenie, bądź selekcja produktów spożywczych lub praktykowanie pewnych umartwień jak wysiłek fizycz-*

sprzeciwiając się woli Boga, sięgnął po coś, co miało zaspokoić jego pragnienie. Dlatego dzisiaj, aby na nowo ćwiczyć w sobie posłuszeństwo, powstrzymujemy się od realizowania pewnych pragnień. **Post więc jest drogą powrotu do podporząd-**

sób się nie zgodzić z przemianą jaką człowiek przechodzi w momencie przyjęcia sakramentów. Chrześcijanie rzeczywiście są zanurzeni w wieczności. Paradoksalnie jednak wciąż żyją w czasie, znoszą swoje niedoskonałości i nadal popełniają błędy. Chyba u każdego z nas taki stan rzeczy rodzi bunt, niezrozumienie, czy wręcz frustrację. Te reakcje są uzasadnione. Chrześcijanin, to człowiek, który mając doświadczenie życia wiecznego (*swoją drogą, ciekawie, na ile jest ono mocne*) jest wciąż niezadowolony z tego, jak spędza życie na ziemi. To napięcie powinno być twórcze, rozwijające, zmieniające. **Z niezadowolenia właśnie bierze się praktyka postu – chcę zapanować nad swoimi niepokohowanymi pragnieniami,** bo wiem, że jestem przeznaczony do czegoś większego, niż tylko konsumpcji.



"Miarą postu nie jest to, ile schudłeś, ale ile postąpiłeś w pokorze."

bp Grzegorz Rys

miana jako specyficzny sposób odżywiania, ma za zadanie przywrócić organizmowi właściwe funkcjonowanie, bądź prowadzi do osiągnięcia pożądanej wagi, czy budowy ciała. Człowiek na diecie więc w pierwszym rzędzie dąży do rozwoju własnego ciała. Celem diety jest poprawa w zakresie sfery fizycznej, z której może wynikać lepsze samopoczucie, czy samodyscyplina.

Dieta więc (*choć sama w sobie nie jest zła, a często może stać się ważnym środkiem leczniczym*) koncentruje się na ciele, na osiągnięciu efektu tylko w jednej sferze funkcjonowania człowieka. W jakimś sensie jest ona skoncentrowana na tym, co tymczasowe i ulotne. Człowiek pozostający na poziomie diety zaczyna

ny oraz powściągliwy styl życia) **pomiędzy postem a dietą zachodzi diametralna różnica, której źródło wypływa z odmiennej intencji podejmowania tych praktyk.** Diametralnie różni się również cel.

Post nie jest przecież ubraną w religijne szatki metodą dorocznego oczyszczania organizmu, czy przetrwania najtrudniejszego czasu w roku. Choć badania religiologów wskazują również na takie czynniki utrwalania się postu w różnych kulturach i religiach, to taka redukcja oddzielająca integralne dla siebie ciało i ducha jest zwykłą intelektualną nieuczciwością. O poście bardzo ciekawie wypowiedział się św. Bazyli, odwołując do rajskiego opisu grzechu. Święty podkreśla, że **człowiek,**

kowania się Bogu, czyli życia zgodnego z naszą naturą.

Myślę, że takie traktowanie postu – jako środka – ustrzeże nas przed traktowaniem realizacji kolejnych wyrzeczeń jako celów na drodze do samodoskonalenia. To naprawdę groźna pokusa dyscypliny, która ma sprawić, że sam będę zdolny osiągnąć szczęście. **Post zawsze za swój cel przyjmuje spotkanie z Bogiem** – w swojej nie samowystarczalności i niezaspokojeniu.

Tu musi się pojawić znany pewnie wielu argument: „Przecież Chrystus zmartwychwstał. Żyjemy w łasce – przecież już uczestniczymy w życiu Boga, w Jego zbawieniu! Po co więc pościć? My – wierzący – sięgamy już pełni”. Owszem, nie spo-

Post jest czynnością prorocką. Moje różne potrzeby i ciągle poczucie niesatysfakcjonowania są tak naprawdę symptomem niewyczerpanego, pulsującego w moim wnętrzu pragnienia Boga, które w pełni będzie zaspokajane w wieczności. Poszcząc, człowiek zostawia w sobie miejsce dla Boga. Tęsknota człowieka poszczącego przypomina mu, że kiedyś nadejdzie czas spotkania. Człowiek, który pości, jest znakiem prorockim – żyje w czasie stylem życia nastawionym na to, co przyjdzie dopiero po wypełnieniu czasu.

ks. Michał Tucznio



ROZPROSZENIA NA MODLITWIE – JAK SOBIE Z NIMI RADZIĆ?

Modlitwie często towarzyszą rozproszenia czy roztargnienia. Jak sobie z nimi radzić, co czynić gdy przychodzą, czy powinienem się martwić? Okazuje się, że recepta jest dosyć prosta, ale zacznijmy od podstaw.

Czym są rozproszenia na modlitwie?

Każda modlitwa powinna rozpoczynać się od **stanięcia w Bożej obecności**, a trwanie w tej świadomości jest istotą modlitwy. Czym jest więc rozproszenie? **Rozproszeniem na modlitwie jest wszystko to, co odrywa moje serce od Pana Boga.**

Nieprzyjaciel jeśli przegrał bitwę o modlitwę, przystępuje do ataku na jej jakość i tutaj, niestety, często odnosi duże zwycięstwa. Sercem modlitwy jest obecność przy Bogu. Zły duch więc próbuje odwrócić naszą uwagę od Boga, zniszczyć moją świadomość trwania przy Nim, jeśli to mu się uda wówczas ulegamy rozproszeniom, a modlitwa staje się martwym słowem, jak ciało bez serca.

Jak radzić sobie z rozproszeniami?

Za każdym razem, jak przyjdzie rozproszenie i zorientowałeś się, że uwaga uciekła w inne miejsce, ze spokojem i bez irytacji wróć do świadomości tego, że **Bóg jest przy tobie** i tym samym do modlitwy. Nawet jeśli rozproszenie przychodzi 1000 razy na jednej modlitwie, 1000 razy wracaj do niej.

Gdzie nie ma pokusy, nie ma modlitwy

św. Augustyn

Podstawowym błędem, popełnianym szczególnie przez osoby, które dopiero zaczynają się modlić, jest walka z rozproszeniami. **Nie walcz, nie podejmuj roztargnień, bo ilekroć to robisz, to się nimi zajmujesz i o to chodzi nieprzyjacielowi – aby zajmować się wszystkim, poza Panem Bogiem.** Zawsze wracaj ze spokojem do Pana Boga, to naj-

na naszą korzyść, do wyciągania z niej jeszcze większych owoców. Zawsze pamiętaj, aby ze spokojem i bez irytacji **wracać do modlitwy – jest to najlepsza metoda.** Niech rozproszenie będzie takim sygnałem, dzwonkiem, że należy wrócić do modlitwy, a nie skupiać się na nim.

Czy modlitwa pełna rozproszeń jest ważna?

"PRÓBA ODRZUCENIA ROZTARGNIENIA RÓWNAŁABY SIĘ POPADNIĘCIU W JEGO SIDŁA, PODCZAS GDY WYSTARCZY POWRÓCIĆ DO SWEGO SERCA (...) TU WŁAŚNIE MA MIEJSCE WALKA: CHODZI O WYBÓR PANA, KTÓREMU MAMY SŁUŻYĆ"

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO (2729)

lepszy sposób na roztargnienia.

Innym błędem jest zamartwianie się tym, że na modlitwie przychodzą rozproszenia i pokusy. Jeśli przychodzi rozproszenie, a ja w momencie, gdy je rozpoznałem, wracam do modlitwy, to **nabiera ona jeszcze większej wartości.** To chyba musi doprowadzać nieprzyjaciela do wściekłości, bo to co używa on do niszczenia naszej modlitwy, wykorzystujemy

Trzeba też wiedzieć, że rozproszenia nie zawsze szkodzą modlitwie, one mogą nawet – jak wspomniano wyżej – podnosić jej wartość. Wyobraź sobie, że rozmawiasz z kimś i nagle do ciebie dzwoni telefon. Wyciągasz komórkę i od razu wyłączasz wracając do rozmowy. Jak się czuje rozmówca? Rozmówca czuje się ważny i "zapunktujesz" przez to, że wybrałeś rozmowę z nim, zamiast z tą osobą, która dzwoniła.

Gdyby jednak sytuacja była taka, że rozmawiasz z kimś, dzwoni telefon, a ty odbierasz go i ignorujesz pierwszego rozmówcę, to jak on się czuje? Chyba niezbyt będzie mu miło, widząc, że wyżej cenisz rozmowę telefoniczną niż spotkanie z nim. **Podobnie jest z rozproszeniami, same w sobie nie są złe, mogą one podnieść wartość naszej modlitwy,** kluczem jest jednak to, co my z nimi robimy, gdy przychodzą.

Dlaczego tak trudno mi się skupić i modlić?

Nieprzyjaciel doskonale wie, jak wiele traci, a jak wiele my zyskujemy, gdy spędzamy czas z Bogiem, stąd używa dosłownie wszelkich możliwych środków, aby moją uwagę od Boga odwrócić. Tak naprawdę, walka duchowa na modlitwie jest dobrym znakiem, bo jeśli zły duch nie daje nam spokoju, to znak, że nasze serce nie należy do niego. Jak mawiał pewien święty, że jeśli słyszysz odgłos broni i ponosisz trud walki, to się ciesz, bo to znaczy, że twoje miasto jeszcze nie jest zdobyte przez nieprzyjaciela.

Czy ma sens modlitwa w której świadomie ulegam rozproszeniom?

Im bardziej świadomie i dobrowolnie ulegam rozproszeniom i z własnej woli trwam w nich, tym mniej czerpię z modlitwy. Wtedy nasza modlitwa nie to, że nie ma wartości, ma, bo zawsze jest to ofiara z mojego czasu, który dałem Bogu, jednak



jest różnica w otrzymaniu 1% zamiast 100% łask które Bóg chciał mi ofiarować na modlitwie. Nie jest to wina Boga, który nie chce dawać, ale moja, bo nie chcę przyjmować, ponieważ aby coś od kogoś odebrać, trzeba się z tym kimś spotkać.

Czy rozproszenia na modlitwie to grzech?

Grzech jest wtedy, gdy czynimy coś świadomie i dobrowolnie, jeśli rozproszenia przychodzą niezależnie od nas to nie ma tutaj żadnej winy i grzechu. Problem bowiem nie jest w rozproszeniach, ale w tym co my z tymi rozproszeniami i roztertargnieniami robimy. Jeśli na nich się świadomie i dobrowolnie zatrzymujemy, ignorujemy Pana

Boga i zamiast być z Nim, to odstawiam Go na bok, to wtedy można już zacząć mówić o winie. Jak się poczułby ktoś, do kogo przyszedłeś na spotkanie, ale świadomie i dobrowolnie zajmujesz się czymś innym ignorując tę osobę? Modlitwa jest takim właśnie spotkaniem z Osobą, z Bogiem.

Co robić jeśli po prostu nie chce mi się modlić?

Większość ludzi, gdyby modliła się tylko wtedy, gdy ma na to ochotę, to najczęściej by się nie modliła. O dobro trzeba walczyć, zło zazwyczaj przychodzi bez większego wysiłku – podobnie jest z kwiatami, żeby były piękne to trzeba je pielęgnować, chwasty natomiast rosną same. To, że modli-

two jest połączona ze zmaganiem się ze sobą, nie ulega wątpliwości, ale im większa bitwa tym większe zwycięstwo.

Modlitwa zakłada wysiłek oraz walkę przeciw nam samym i przeciw podstępom kusiciela. Walka modlitwy jest nieodłączna od "walki duchowej", koniecznej do stałego postępowania według Ducha Chrystusa: *modlimy się tak, jak żyjemy, ponieważ żyjemy tak, jak się modlimy* – Katechizm Kościoła Katolickiego (2752).

Głównym błędem jest zaprzestanie modlitwy z powodu braku ochoty, a to właśnie wtedy najbardziej jej potrzebujemy.

Gdy organizm fizyczny

jest chory i ma wysoką temperaturę, wtedy nie ma ochoty jeść, ale czy to znaczy, że tego pokarmu nie potrzebuje? Właśnie wtedy jest on najbardziej potrzebny, żeby mieć siłę do walki z chorobą. Podobnie jest z organizmem duchowym, to że nie mam pragnienia modlitwy nie znaczy, że jej nie potrzebuję, zazwyczaj bowiem jest zupełnie odwrotnie – potrzebuję jej najbardziej. **Warto trzymać się stałych praktyk modlitewnych nie tylko wtedy, gdy przychodzi mi to z ochotą i łatwością, ale też, a nawet przede wszystkim, gdy przychodzi to z trudem i zmaganiem.**

ks. Jerzy Kajzar

PRAWDZIWY MĘCZYŻNA (PRZEMYŚLENIA NIE TYLKO NA MARZEC)

„Mężczyzna albo będzie ojcem, albo nikim”. Taka teza. Czujesz się oburzony? Wszak nie każdy wybiera drogę małżeństwa: są celibatariusze z wyboru, są mężczyźni żyjący samotnie chociaż nie są związani ślubami zakonnymi. Są wreszcie mężczyźni żyjący w małżeństwie, którzy z różnych przyczyn nie są biologicznymi ojcami. Czyżby więc, zgodnie ze współczesną niewykluczającą narracją, żeby zachować poprawność polityczną, powinnam się wycofać z zaprezentowanej tezy?

Nie, nie i po wielokroć: NIE!

Dlaczego? **Bo tu nie o biologię chodzi.** Można być biologicznym rodzicem i nie być prawdziwym ojcem. **Ojcostwo**

to jest coś zupełnie innego niż sama zdolność do poczęcia dziecka.

Męskość równa się odpowiedzialność. Za co? Za kogo? Ano przede wszystkim za swój własny rozwój jako mężczyzny. Następnie za życie i rozwój wszystkich powierzonych sobie osób: najpierw żony, potem dzieci, krewnych, przyjaciół. Ale również: wszystkich, z którymi mężczyzna się spotyka.

Co widzimy?

Widzimy mężczyznę uciekającego, nie potrafiącego podjąć swoich zadań w ramach swojego stanu. A więc mamy czterdziesto-, pięćdziesięcioletnich, mocno przerosniętych chłopców, określanych przez niektórych

mianem „uroczych”(?!). Co ich wyróżnia? Ano przede wszystkim brak dojrzałości, trwanie w roli Piotrusia Pana, którego głównym celem jest zabawa. Taki mężczyzna dba przede wszystkim o siebie samego. Woli przerzucić całą odpowiedzialność za swoje wybory na czynniki zewnętrzne: okoliczności, kobietę, dzieci, nieprzychylnego

pracodawcę itp. Niestety, takie podejście charakteryzuje mężczyzn różnych stanów...

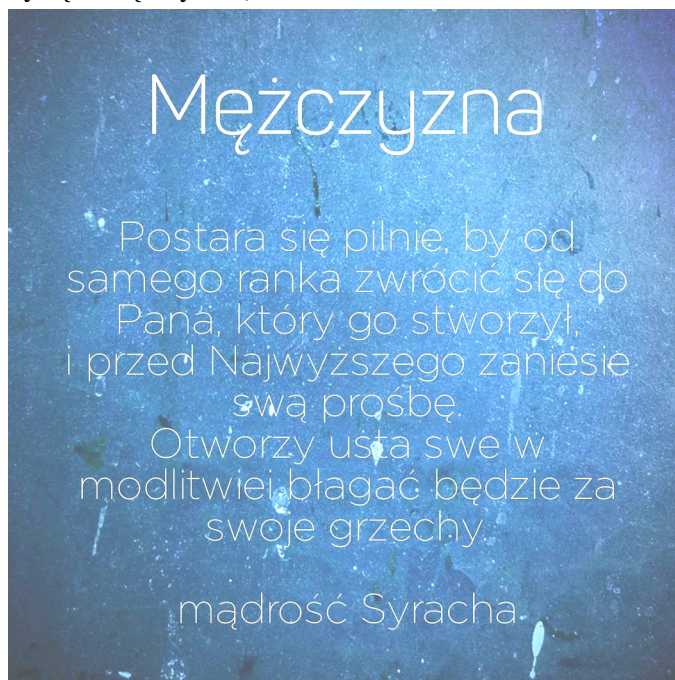
Widzimy mężczyznę uciekającego w pracę, hiperaktywizm, rzekomo w celu zapewnienia stabilności finansowej. Pytanie: łatwiej jest całymi dniami przebywać cały dzień poza domem, czy wspólnie z żoną podejmować codzienne obo-





wiązki? Umycie podłogi, zabawa z dzieckiem, przygotowanie posiłku czasem urasta do rangi wyczynu. Oczywiście: za to nikt nie zapłaci, domowych rachunków się nie rozliczy. Potrzebna jest zdrowa równowaga pomiędzy różnymi, trudnymi rolami, które wypełniają współcześni mężczyźni. Absolutnie nie namawiam do rezygnacji z utrzymywania samego siebie i swojej rodziny. Jedyne, o co apeluję, to, Drogi Mężczyzno, codzienne podejmowanie trudu rozwoju w tym miejscu, w którym aktualnie się znajdujesz. Rozważanie, co w danym momencie jest najważniejsze, w jaki sposób zrealizujesz swoje ojcostwo (nawet jeśli nie jesteś biologicznym rodzicem). Życie przynosi przeróżne niespodzianki. Nie jesteśmy w stanie zaprogramować wszystkiego. Może więc warto przyjąć do wiadomości, że **więcej** (np. pieniędzy), **nie zawsze znaczy lepiej**. Twój bliscy potrzebują przede wszystkim Ciebie. Jako mężczyzna przekazujesz życie duchowe.

Myszę o mężczyźnie, którego swoich ludzkich słabości,



go bliscy mają szczęście widzieć kłęczącego przed Bogiem, zasłuchanego, adorującego. Tak, to stąd możesz zaczerpnąć siły i odwagi. Zdaję sobie sprawę z tego, że realizacja męskiego powołania do ojcostwa obarczona jest, również współcześnie, wieloma trudnościami. Zarówno w stanie kapłańskim, jak i w małżeństwie, bycie ojcem wymaga nieustannej pracy nad sobą, pokonywania

zdrowej walki o realizację prawdziwych, uniwersalnych wartości.

Ponad dwa tysiące lat temu żył w Nazarecie Józef. Planował dobre życie z Maryją. Najprawdopodobniej nie wyobrażał sobie, że jego życie potoczy się inaczej niż zaobserwował u swoich przodków, u bliskich. Nie wiemy, czy był z natury podróżnikiem. Wiemy, że kiedy zaszła potrzeba

„wziął Dziecię i Jego Matkę i udał się...”. Możemy przypuszczać, że Józef marzył raczej o spokojnym życiu z żoną w miejscu, które znał. A jednak...

Nie był biologicznym ojcem Jezusa, a został uznany za wzór ojca. Dlaczego? Wielość możliwych odpowiedzi nie pozwala na wyczerpanie tematu w krótkim tekście. Ograniczę się więc do kilku najbardziej widocznych cech: **posłuszeństwo wobec wyzwań, które postawił przed nim Stwórca, szlachetność, odpowiedzialność, odwaga, bezinteresowność, stanowczość i umiejętność podejmowania decyzji, nawet wbrew własnej wygodzie, w sytuacjach tego wymagających.**

Bardzo lubię św. Józefa. Mam to szczęście, że spotykam w swoim życiu WSPÓŁCZESNYCH JÓZEFÓW. Dlatego WIEM, że są.

A.S.

BREŃSKA EKSTREMALNA DROGA KRZYŻOWA – EDYCJA 2024

Każdy ma swoją własną drogę do Boga!

Dowolny dzień! Dowolna pora! EDK czeka. To zaproszenie kierujemy do osób, które chcą indywidualnie wybrać się w dogodnym dla siebie terminie na Drogę Krzyżową.

Zapraszamy **22 marca na wspólne wyjście**, które rozpoczniemy Mszą Świętą o **16.45**.

Do wyboru są dwie trasy:

Pierwsza: Brenna Kościół – Stary Groń – Grabowa – Kotarz – Hala

Jaworowa – Holcyna – Kościół.

Druga: Kościół – Stary Groń – Grabowa – Kotarz – Hycza – Beskid – Przełęcz Karkoszczonek – Stołów (szlak św. Jakuba) – Błatnia – Kościół św. Jana Chrzyciela.

W tym roku została utworzona mapa GPS jednej i drugiej trasy. Link do

skopiowania i otworzenia w Google Maps:

<https://www.google.com/maps/d/viewer...>

Rozważania można pobrać z ogólnopolskiej strony Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, są w formie audio lub tekstowej.

<https://www.edk.org.pl/rozważania/>

Linki zostaną opublikowane także na stronie internetowej i fb.

Każdy z uczestników EDK bierze w niej udział na własną odpowiedzialność. Mając doświadczenie w EDK podpowiadamy co warto, mieć w drodze i na co zwrócić uwagę.

Konieczne:

- przygotuj prowiant na drogę (jedzenie, picie, termos z gorącą herbatą, wodę,
- wysokoenergetyczny prowiant: czekolada, batony, chałwa);



BREŃSKA
DROGA
KRZYŻOWA



• weź ze sobą opis trasy lub urządzenie mobilne z Google Mapami na których są nasze parafialne trasy

• weź ze sobą ciepłe ubrania, wygodne i wodoodporne buty dostosowane do długich wędrówek (w niektórych miejscach trasa może być błotnista i śliska),

• nieprzemakalny ubiór, odpowiedni do zmian temperatur oraz złych warunków,

• miej przy sobie: naładowany telefon komórkowy, latarkę i powerbank lub baterie,

• poinformuj bliskich o wyjściu,

• zabezpiecz możliwość transportu powrotnego w razie konieczności rezygnacji z dalszej drogi; pamiętaj, że w EDK wpisane jest ryzyko i zgoda na nieprzewidywalne zdarzenia,

Warto przygotować sobie własny drewniany krzyż; a także mieć kijki do wędrówek pieszych.

Maksymalna liczba osób tworzących jedną grupę to 10 osób. Jednocześnie – możliwe jest przejście

Rozważania wersja audio



Z internetem może być różnie - dla bezpieczeństwa pobierz sobie wcześniej rozważania do odsłuchania. Albo pobierz aplikację EDK.

GoogleMaps trasa wędrówki wersja tekstowa



Proponujemy te same sprawdzone szlaki co w latach poprzednich



Jednak zawsze możesz użyć innych rozważań. Takich, które lepiej trafią do Twego serca

Pamiętaj! Breńska trasa nie jest uwzględniana w ogólnopolskich trasach, co za tym idzie w aplikacji - jest za krótka. Rozważań możesz słuchać za pomocą aplikacji EDK, jednak w nawigacji apka nie pomoże.

Pamiętaj, że z internetem w lesie, górach i nocą może być różnie!

trasy w samotności, w parze, mniejszej grupie. W zasadzie wędrówka dużą grupą utrudnia przeżycie duchowe tego wydarzenia i przeszkadza w modlitwie i medytacji.

Zapraszamy do tego, aby po jej przejściu podzielić się z nami zdjęciem, czy krótkim świadectwem, za co z góry dziękujemy!

ks. Michał Gajzler

Z życia parafii - statystyka luty 2024

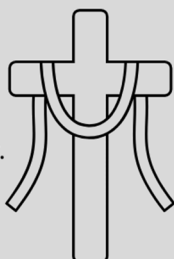


Do wspólnoty Kościoła przez sakrament chrztu świętego włączono **dwoje** dzieci o imionach **Zuzanna i Wiktor**.

Przez śmierć do życia wiecznego narodzili się:

1. **Bronisław Greń**, ur. 1950 r.
2. **Anna Chrapek**, ur. 1936 r.
3. **Stanisława Tomaszko**, ur. 1968 r.

Wieczny Odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.



**PODARUJ
PROCENT
PODATKU**

1,5%



Na formularzu PIT wpisz:
nazwa:

Stowarzyszenie Parafiada
numer KRS: **0000124134**
cel szczegółowy: **Brenna**

Pozyskane środki przekazujemy na Duszpasterstwo Dzieci w Brennej- na utworzoną grupę dziecięcą!



DZIĘKUJEMY!!!



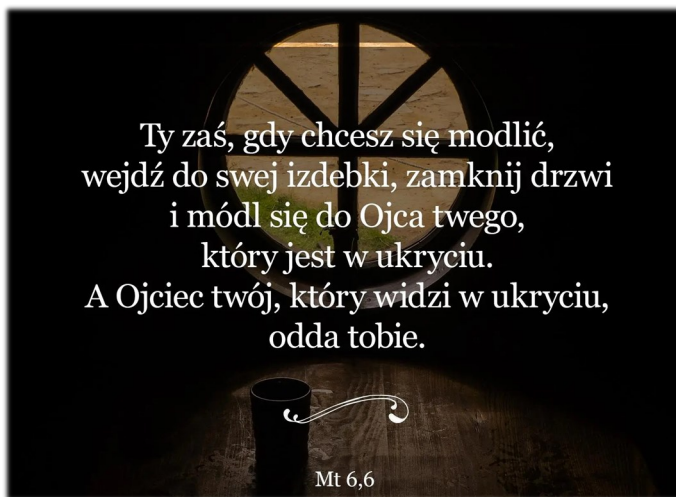
O MODLITWIE, IZDEBCE I IKONIE

Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.
Mt 6,5-6

"Wejdź do swej izdebki" może oznaczać wyciszenie, ale oznacza też zwykłe znalezienie miejsca na modlitwę. Izdebka brzmi jak miejsce prywatne - nie salon. Nic ciekawego. Izdebka ma drzwi i można się zamknąć. Oddzielić. Być osobno.

Krótką refleksją **czy mamy takie miejsce, gdzie się modlimy?** Jak ono wygląda? Kiedyś w niektórych domach były tzw. święte kątki. Ale one nie były w ukryciu, częściej na widoku. Być może modliła się przy nich cała rodzina.

Jezus jasno mówi, że **modlitwa to coś prywatnego i intymnego. Zaprasza na spotkanie sam na sam z Bogiem, który widzi w ukryciu.**



Ty zaś, gdy chcesz się modlić,
wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi
i módl się do Ojca twego,
który jest w ukryciu.
A Ojciec twój, który widzi w ukryciu,
odda tobie.

Mt 6,6

Nawiązując do poprzedniego pustynnego artykułu powtarza się potrzeba odosobnienia.

Chcąc się modlić trzeba zostać samemu. **Będąc samemu najprościej być bardziej autentycznym.** Mniej udajemy i ściągamy maski i kostiumy obowiązków. Kostium kierownika, zawsze uśmiechniętej matki, idealnej gospodyni i żony superwoman. Kobiety zmyją makijaż i zdejmą cisnące szpilki. Mężczyźni krawaty i koszule, robocze ciężkie buty. Ksiądz może ubierze dres zamiast sutanny. Pytanie

czy nas stać na bycie sobą na modlitwie? Tzn. nie robić dobrej miny do złej gry, nie udawać. Jak to mówi psychologia czy "integrujemy się wewnętrznie" - czy to co deklarujemy jest tym co naprawdę myślimy o sobie i o innych. Czy odważymy się jak Jakub klócić się z Bogiem?

Albo przyznać się, że w niego wątpimy. Szczerłość na modlitwie otwiera drogę: wtedy dajemy dostęp Bogu. **Dajemy też szansę sobie. Szczerłość na modlitwie to nie muszą być tylko roszczenia, skargi i smutek. Do-**

strzeganie swoich do- brych stron to jeden z ob- owiązkowych elementów ignacjańskiego rachunku sumienia. Zobaczyć co było dobre w danym dniu. Uznać, że zostałem obda- rowany i coś dobrego od siebie dałem. Czy jest lep- szy sposób na oddanie Bogu chwały niż właśnie afirmowanie tego, co uda- je mi się dostrzec jako dar i co na tym etapie jestem w stanie docenić.

W tradycji prawosławnej ikona ma złote tło, które oznacza przebóstwioną rzeczywistość. Miejsce przebywania Boga i po prostu Jego obecność. Taize czerpie z tej tradycji i proponuje wystawienie ikony podczas modlitwy. Ikona poza wszystkimi złożonymi treściami może być prostą wskazówką. Przypomina o Ojcu, który jest w ukryciu. Ta obec- ność promieniuje jak zło- to w ikonie. Oświeśla i przenika wszystko. W na- szej izdebce też możemy wybraną ikonę mieć, żeby pamiętać o Tym, który choć ukryty jest obecny.

Marta, Kasia i Magda

DLACZEGO W WIELKĄ SOBOTĘ JEST SUCHO W KOŚCIELNYCH KROPIELNICACH?

Przychodzisz do ko- ściola ze „święconką”, chcesz się przeżegnać wodą święconą, a tu sucho? Co to ma być? Oszczę- dzają? Wstyd, żeby takie zaniechanie przy dorocznym święcie! Nic podobne- go! Wody nie ma i być nie może.

Zawsze znajdzie się ktoś, kto w Niedzielę Palmową chce poświęcić palmę po mszy, bo się spóźnił. Na próżno tłumaczyć, że się

nie da, bo święcenie palm to część obrzędu liturgicz- nego nieodłącznie wpisa- nego w Eucharystię i poza tym obrzędem nie ma najmniejszego sensu.

Podobnie w Wielką Sobot-



tę przy okazji tłumnie praktykowanej święconki zawsze jakaś pobożna dusza wcześniej czy póź- niej zwróci księdzu lub kościelnemu uwagę, że nie ma się czym przeże- gnać wchodząc do kościoła, bo **w kropielnicach sucho.** Niezmor- dowanie odpowia- dam: *I tak ma być.* Zdumienie, niedowierzanie, nuta oburzenia. Już spieszę z wyja- śnieniami.

Nie ma wody, bo umarło Źródło

To najprostsze i najbar- dziej przemawiające do wyobraźni tłumaczenie. Wieczór wcześniej, niosąc Najświętszy Sakrament do tradycyjnego Grobu Pańskiego śpiewamy w przepięknej pieśni: *Od- szedł Pasterz od nas, Źdroje Wody Żywej, Zbawca, Źródło łaski, miłości prawdziwej.* Pan **Jezus leży w grobie, a On jest źródłem łaski, której znakiem jest**



woda święcona, więc mamy dzień „posuchy”.

Puste kropielnice wołające o wodę, wołają o zmartwychwstanie i nas mają nakłonić do tego samego.

Zanurzając się głębiej

W czasie Świąt Paschalnych następuje wymiana materii sakramentalnej. W Wielką Środę wieczorem, po ostatniej mszy kapłan poszedł do tabernakulum i spożył cały przechowywany w nim Najświętszy Sakrament. Gdy rozpoczyna się Msza Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, tabernakulum jest otwarte i puste. Dopiero podczas tej mszy rozpoczynającej

Triduum konsekruje się nowy Chleb Eucharystyczny.

W ten sam środowy wieczór (lub inny, jeśli Msza Krzyżma odprawiana jest w innym terminie niż wielkoczwartkowy poranek) spala się oleje krzyżma i chorych. Nowe pobłogosławi biskup w katedrze i stamtąd trafią szybko do wszystkich parafii.

Na tej samej zasadzie znika także woda chrzcielna i woda święcona. Jej błogosławieństwo nastąpi dopiero w sobotnią noc podczas Wigilii Paschalnej. **To piękny znak tego, że przez Paschę Chrystusa wszystko zostaje w nas odno-**



wione. To z Paschy Pana Kościół i sakramenty w nim sprawowane czerpią życie i moc.

To skąd woda do „święconki”?

To zasadne pytanie. Odpowiedź szczerą i prostą: otóż mamy tu do czynienia z pewnym liturgicznym przeżytkiem. Zwyczaj święcenia pokarmów pochodzą sprzed reformy liturgicznej, kiedy to wszystkie celebracje Triduum Paschalnego (jak i wszystkie msze w ciągu roku) odbywały się wyłącznie rano. A to z przyczyny postu eucharystycznego, który obowiązywał od północy poprzedzającej celebrację.

Zatem Wigilię Paschalną (której dziś nie wolno zacząć przed zapadnięciem sobotniego zmierzchu) kapłan sprawował „po cichu” w wielkoczwartkowy poranek. Podczas niej błogosławił wodę, a następnie świeżą święcił wielkanocne pokarmy. Ponieważ jednak Wielka Sobota to dzień spoczynku Chrystusa w grobie, więc najważniejsza celebracja Zmartwychwstania pozostawała zazwy-

czaj niezauważona, a akcent kładziono na niedzielną rezurekcję (stąd tak huczna jej oprawa).

Nadeszła reforma, Wigilia Paschalna wróciła na właściwe miejsce, a pokarmy trzeba święcić, bo jak ludziom wytłumaczyć, że teraz nic z tego, bo nie ma wody? Wszak „tradycja, rzecz święta!”. Można by też święcić pokarmy - *i tak by wypadło* - dopiero po zakończeniu Obrzędów Wigilii Paschalnej.

Zachowuje się więc „zeszłoroczną” wodę święconą na Wielką Sobotę i święci nią pokarmy, uprzedzając błogosławieństwo „nowej”, które nastąpi w nocy. Można by co prawda ograniczyć się do samego błogosławienia pokarmów, ale – bądźmy szczerzy – kto uwierzyłby w poświęcenie „święconki” bez pokropienia wodą? I tak pragmatyka po raz kolejny wygrała z liturgiką. Na szczęście nie takie rzeczy Kościół już przetrwał.

ks. Michał Lubowicki

Źródło: <https://pl.aleteia.org/2018/03/31/dlaczego-w-wielka-sobote-jest-sucho-w-kościelnych-kropielnicach/>

MAŁY PRZEWODNIK PO WIELKIM TYGODNIU

Co działo się z Jezusem?

NIEDZIELA PALMOWA
Jezus wśród wiwatującego tłumu wjeżdża na osiołku do Jerozolimy

WIELKI PONIEDZIAŁEK
Jezus odwiedza przyjaciół w Betanii. Maria namaszcza Go „na dzień Jego pogrzebu”

WIELKI WTOREK
Jezus zapowiada zdradę Judasza i zaparcie się Piotra.

WIELKA ŚRODA
Judasz dobija targu z arcykapłanami - wyda Jezusa za 30 srebrników.

WIELKI CZWARTEK
Ostatnia Wieczerza. Jezus ustanawia sakramenty Eucharystii i kapłaństwa. Potem modli się w Ogrójcu. Tam zostaje pojmany.

WIELKI PIĄTEK
Proces Jezusa zakończony wyrokiem śmierci. Droga na Gólgotę i ukrzyżowanie. Jezus umiera. Jego ciało zostaje złożone w grobie.

WIELKA SOBOTA
Jezus zstępuje do Otchłani.

WIELKA NOC
Chrystus powstaje z martwych!



BREŃSKA POBOŻNOŚĆ PASYJNA

Mieszkając 30, 40, 70 lat w jednym miejscu nie zwraca się uwagi na coś, co jest zawsze, co jest stałe. Często dystans pozwala nam spojrzeć na siebie, na swoją parafię, na swoją wieś z refleksją. Bywa, że to osoby przyjezdne, ze świeżym spojrzeniem zwrócą uwagę na coś, co przez lata nie budziło zastanowienia. I tak pokazano mi, podczas mijania kościoła w Brennej w jeden z piątków Wielkiego Postu, kiedy to parking był wypełniony samochodami, że w naszej wsi to mieszkańcy zdecydowanie najgorliwiej wybierają nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Zatrzymałam się z tą myślą. I od tamtej pory szukałam odpowiedzi na pytanie, gdzie jest tego początek? **Co sprawiło, że od pokoleń parafianie brenneńskiego kościoła, nie różnic, nie „majowe”, nie roraty, a właśnie okres pasyjny wybierają jako czas szczególnej nabożności?**

Przeglądając Kronikę parafialną, natknęłam się na notatkę po wizytacji kanoniczej w kwietniu 1976 r., gdzie ksiądz Biskup Czesław Domin miał zwrócić uwagę, że w **brenneńskiej parafii „istnieje wyjątkowy kult Męki Pańskiej”**.

W podtrzymywanie nabożeństw Męki i Zmartwychwstania Pana **na pewno swój wkład mieli jezuici, w tym przede wszystkim O.**

Leopold Tempes, który swoją misję chrystianizacyjną prowadził na Śląsku Cieszyńskim, w tym również w Brennej, i to on miał wśród górali breńskich siał ziarno chrześcijaństwa. Tempes służył ze szczególnego nabożeństwa pasyjnego, organizował misteria pasyjne, wprowadzał w świątynie Groby Pańskie, a także zapoczątkował 40-godzinne nabożeństwa, które przed Wielkim Postem, miały na celu przeblaganie za grzechy mięsopustu. Ks. Józef Ferecki, proboszcz z Brennej, co roku wybierał się na 40-godzinne nabożeństwa do Skoczowa, które miały

swój początek w poniedziałek a kończyły się we wtorek przed Środą Popielcową.

Podczas odprawiania Drogi Krzyżowej **każdy piątek Wielkiego Postu wiązano z daną częścią cierpienia Jezusa**. I tak z ogłoszeń parafialnych z 1891 r. w Brennej, wiemy, że pierwszy piątek poświęcono rozważaniom cierpienia zadanego przez koronę cierniową, drugi wiązano z cierpieniami zadanymi włócznią i gwoźdźmi, trzeci łączono z obrazem Ukrzyżowanego odbitym na prześcieradle, czwarty poświęcony został rozważa-

niom pięciu ran, piąty Krwi Pańskiej, ostatni przed Niedzielą Pańską wiązali z Matką Bolesną. Gorzkie Żale, mają krótszą tradycję niż nabożeństwo Drogi Krzyżowej. W Brennej dawniej śpiewano każdą niedzielę Wielkiego Postu wszystkie trzy części Gorzki Żalów.

Wiadomo również, że Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej działające w Domu Katolicko-Ludowym (dzisiejszy Beskidzki Dom Zielin „Przytulnia”), **co roku na deskach sceny w Lokalu miało wystawić Pasję**. To teatralne wyobrażenie Męki Pańskiej było niezwykle popularne i zostawało na widzach ogromne wrażenie.

Drogę Krzyżową w naszej parafii kończono Błogosławieństwem Sakramentalnym oraz **całowaniem relikwii Krzyża Świętego, po przejściu w procesji dookoła ołtarza**, podczas której śpiewało się najczęściej: „Ach, pójdźcie chrześcijanie”. Co ciekawe wszystkie najstarsze parafie na Śląsku Cieszyńskim posiadają relikwie Krzyża Świętego, na nowo opieczetowane w 1961 r. przez ks. Bpa Adamskiego. To szczególne wyróżnienie spotkało również breńską świątynię.

Z pewnością nie bez znaczenia są **ściśle związki Śląska Cieszyńskiego z Kalwarią Zebrzydowską**, gdzie od-

Wielki post 2024

Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym
niedziela 16.15

Droga krzyżowa
piątek 16.00; Lachy 18.30

Droga krzyżowa dla dzieci
czwartek po Mszy szkolnej

Misterium Drogi Krzyżowej
sobota 16 marca

Rekolekcje parafialne
niedz. 17 do śr. 20 marca

Rekolekcje szkolne
pon. 18 do śr. 20 marca

Ekstremalna Droga Krzyżowa
piątek 22 marca

Wielki Post nadchodzi, aby nas opatrnościowo obudzić, przebudzić nas z letargu, z ryzyka pogrążania się w obojętności i martwocie serca.
papież Franciszek



prawiono pierwszą Drogę Krzyżową w 1608 r. Bernardyni, nim zostali przez protestantów wygnani, w Cieszynie mieli swój klasztor. Książe Adam Waclaw, przechodząc na katolicyzm w 1614 r. udał się do Kalwarii na pielgrzymkę, dając początek tradycji odwiedzania tego miejsca przez kolejne pokolenia mieszkańców Cieszyna, a z czasem także Brennej.

Najstarsi mieszkańcy Brennej do tej pory wspominają pielgrzymowanie do Kalwarii. Wychodzono w piątek przed Niedzielą Palmową, przez Błatnią do Wadowic, gdzie nocowano, docierali w niedzielę do klasztoru. Z powrotem pociągiem wracali w Wielki Piątek. Do dzisiaj, w Kalwarii Zebrzydowskiej, w Wielki Czarnek bernardyni modlą się za pielgrzymów z Brennej. (Do związków Brennej z Kalwarią jeszcze w przyszłości wrócę.)

Przez dyrektora Muzeum Beskidzkiego, związki Brennej z nabożeństwami pasyjnymi są wynikiem protestanckiego charakteru tych ziem, wiadomo, że dla Luteran nabożeństwo Męki Pańskiej ma również szczególne znaczenie.

Ten wyjątkowy kult Męki Pańskiej w Brennej ma kilka przyczyn: obecność Bernardynów w Cieszynie, pielgrzymowanie do Kalwarii Zebrzydowskiej, jezuita - Ojca Tempesa kładziony nacisk na Drogę Krzyżową oraz misteria Męki Pańskiej, a być może również protestancka przeszłość naszej ziemi. Jakkolwiek by ten ciężar zależności się nie rozkładał, to niezwykle jest jak tradycja i przywiązanie do danego nabożeństwa dzierży się u stóp Kotarza od XVIII wieku.

Dorota Greń-Grajewska



KRZYŻ SPOD BUKOWEGO GRONIA

Poświęcenie

Księdza Rudolfa Juroszka, proboszcza breńskiej

parafii, w 1936 r. odwiedziła dziewczyna, która przysłała na probostwo z niecodzienną prośbą. Za-

mówiła w pracowni na Buczniku w Istebnej u artysty-rzeźbiarza Ludwika Konarzewskiego piękny drewniany krzyż, wybrała też dla niego odpowiednie usytuowanie, chciała jednak, aby ksiądz poświęcił to miejsce. Pragnęła by wszystko odbyło się przy udziale duchownego, z odpowiednią oprawą i czcią dla miejsca i rzeźby. Dodała, że chce pozostać anonimowa. Proboszcz, pełen zrozumienia dla dziewczyny, przystał na jej prośbę. **Wóz zaprzęgnięty w parę koni wiozł drewniany krzyż, za nim szedł ksiądz** Rudolf Juroszek, któremu towarzyszyły miejscowe góralki ubrane w piękne cieszyń-

skie stroje. Podążając na wcześniej wskazane miejsce, w kierunku Bukowego Gronia, ksiądz prowadził orszak intonując modlitwy i śpiewy. Później w kronice parafialnej zostało odnotowane: *w 1936 r. wniesiono przez obcą osobę rzeźbiony krzyż na Bukowej w tzw. Ameryce. Według opowiadań miejscowej ludności motywem fundacji tego krzyża miała być zawiedziona miłość.*

W innym miejscu kronikarz zapisał: *...krzyż drewniany wykonany przez artystę rzeźbiarza Wałacha w Istebnej. Krzyż ten znajduje się na terenie lasów państwowych pod Starą Łąką*





(Bukowy Groń) ufundowany przez pewną osobę z Bielska. Prawda i legenda Wraz z mijającymi latami wokół krzyża narosło sporo opowieści i legend. Powstało wiele mniej lub bardziej prawdopodobnych historii.

Najbardziej wiarygodna historia powstania Krzyża Zakochanych, utrwalona została dzięki Pani Stefanii Jaworskiej z Brennej. Według jej relacji – Eliza Dworzak, córka karczmarzy z Bielska przyjeżdżała do Brennej wypoczywać, całe dni spędzała nad potokiem Nostroźny, gdzie czytała książki i kąpała się w plosie przy zaporze. Jak przystało na przedwojenną bielszczankę mówiła (jak cała jej rodzina) głównie po nie-

miecku, rzadziej i z trudem po polsku. Wśród mieszkańców Brennej zapamiętana została jako osoba miła i kulturalna. Bywało, że podczas wakacyjnego odpoczynku odwiedzał ją jej narzeczony, o imieniu Artur, który do Brennej przechodził przez Błatnią i Bukowy Groń. Ponieważ chłopak pochodził z prostej rodziny, z zawodu był zaś fryzjerem, rodzice nie pochwalali wyboru serca córki i nie zezwolili na zawarcie związku dwojgu zakochanym. Nie przeszkadzało to jednak młodemu ludziom przez dłuższy czas w tajemnicy spotykać się w Brennej i cieszyć spędzonymi wspólnie chwilkami. W końcu jednak dziewczyna poddała się jednak woli rodziców i

zdecydowała się rozstać z ukochanym. Pamięć o nim i ich uczuciu nie dawała jej jednak spokoju, stąd w miejscu ich ostatniego widzenia kazała postawić krzyż, by w ten sposób zadość uczynić niespełnionej miłości. Eliza do Brennej wracała nieraz, również po wojnie, odwiedzając tak ważne dla siebie miejsce. W rozmowach z mieszkańcami nie chciała jednak wracać do historii, która poprzedziła powstanie krzyża.

Powstanie Krzyża

Nie tylko historia zakochanych ma wiele wersji, również wokół samej rzeźby narosło kilka hipotez. W kronice parafialnej jako autor krzyża figuruje

Jan Wałach, wśród niektórych mieszkańców zaś przechowywana jest informacja, iż w jego powstaniu brał udział również – rzeźbiarz Paweł Jaworski. Dziś możemy jednak stwierdzić, iż krzyż ten powstał w pracowni artysty Ludwika Konarzewskiego w Istebnej na Buczniku. Kim był ów rzeźbiarz? 18 sierpnia 1885 r. urodził się syn Stanisława i Marii – Ludwik. W 1904 r. młody Konarzewski wstąpił do Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, skąd rok później, na skutek wydarzeń narodowych, musiał uciekać. Otrzymując list polecający od Wyczółkowskich, udał się do Krakowa do Akademii Sztuk Pięknych. Ludwik Konarzewski w Krakowie studiował z Janem Wałachem, z którym się zaprzyjaźnił. W efekcie ten zaprosił go na swoje wesele. Tam poznał swoją

przyszłą żonę, siostrę młodego pana, która związała młodego artystę z Istebną już na stałe. Na Buczniku w Istebnej zajmował się pracą artystyczną i pedagogiczną, założył pracownię, muzeum i szkołę plastyczną, gdzie uczono rzeźby, malarstwa oraz ceramiki. Pracownia wykonywała prace wchodzące w zakres sztuki kościelnej, a mianowicie: ołtarze, ambony, stacje drogi krzyżowej, malowanie kościołów i obrazów, artystyczne wyposażenia kościołów. Konarzewski powtarzał, że *celem jego życia jest szerzenie sztuki ludowej, niesfalszowanej i nie stylizowanej. Usunięcie tandety niemieckiej, zastąpienie jej polską rzeźbą i polskim obrazem. Odkrywanie i zachowanie oryginalnych ludowych właściwości w sztuce, tworzenie własnego regionalnego stylu, rozwijanie talentów artystycznych pośród mas ludowych, wprowadzenie motywów czysto polskich.*

Do pracowni Konarzewskiego w Istebnej trafiła Eliza Dworzak, na jej zamówienie został wyrzeźbiony w 1934 r. Krzyż Męki Pańskiej z Matką Boską i Św. Janem w formie drzewa życia, na którym umieszczono trzy figurki: Jezusa Ukrzyżowanego, Matkę Boską i św. Jana. Nad nimi powstał daszek wykonany z drewnianych deseczek z ornamentyką w ludowym stylu. Krzyż, perełka sztuki ludowej, stojąca osiemdziesiąt lat pod Bukowym Groniem na pamiątkę nieszczęśliwej miłości, na prośbę konserwatora zabytków w 2016 r., trafiła do gminnego rejestru zabytków.

Dorota Greń-Grajewska





Intencje mszalne i nabożeństwa od 1 do 9 marca 2024r.

PIĄTEK, 01.03.2024 r.

7.15 – za ++ Janinę Greń, męża Józefa, syna Jerzego, synową Małgorzatę

Nabożeństwo ku czci Najśw. Serca P. Jezusa

16.00 - Droga Krzyżowa

16.45 – za + Karola Żlik

18.00 LACHY: Msza św. i Droga Krzyżowa: z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Weroniki z okazji 26 rocznicy urodzin oraz za + Helenę CHŁÓDEK w rocznicę urodzin

18.30 – młodzieżowa: w pewnej intencji

SOBOTA, 02.03.2024 r.

7.15 - za ++ Helenę i Franciszka Kesser

ZALECKA: Modlimy się za ++ Członków Różańca Św.

Nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ Aniele i Alojzego Wigezzi i ++ z rodziny

18.00 LACHY: za ++ męża Rudolfa w 19 r. + i w r. urodz., syna, zięcia, wnuka i za + Bolesława

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 03.03.2024 r.

7.15 - z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla małżonków Ludwika i Heleny oraz dla 2 córek z rodzinami

9.00 – za ++ rodziców Marię i Franciszka, szwagra Tadeusza

ZALECKA: Modlimy się również w intencji członków Różańca Św. oraz w intencji ich rodzin

10.30 I – w intencji Parafian

II – za ++ Marię i Jerzego Kawik, ich córki, synów, synowe, zięciów, wnuków i prawnuków

12.00 – LACHY: za ++ rodziców Agnieszkę i Alojzego Greń, rodziców i rodzeństwo z obu stron

16.15 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16.45 – za ++ Karola Gawlas, jego ++ rodziców, rodzeństwo, brata Tadeusza, dziadków Helenę i Pawła Greń, ++ z rodziny Greń i Gawlas

PONIEDZIAŁEK, 04.03.2024 r.

7.15 – za + Marię i Marka Hudzińskich

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ rodziców Józefa i Emilię Holeksa i ++ z rodziny

17.30 – LACHY: Adoracja Najśw. Sakramentu
18.00 – LACHY: za ++ męża Kazimierza, rodziców Ludmiłę i Antoniego Bąk, brata Jana, szwagrow Wilhelma i Jana, teściów Agnieszkę i Franciszka Rucki

WTOREK, 05.03.2024 r.

7.15 – za ++ Marię i Jana Konior i ++ z rodziny

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + Bolesława Bąk

ŚRODA, 06.03.2024 r.

7.15 – za ++ Emilię Mędrak w r. +, męża Antoniego, rodziców z obu stron

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ Elżbietę Bauer i ++ członków Zespołu Regionalnego „Brenna”

ZALECKA: Modlimy się również o Boże bł. i zdrowie dla członków Żywego Różańca oraz dla ich rodzin

CZWARTEK, 07.03.2024 r.

7.15 – za ++ Antoniego Konior, braci: Kazimierza i Bolesława i ++ rodziców

16.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.30 – MSZA ŚW. SZKOLNA i Droga Krzyżowa: za ++ Janinę Gawlas

PIĄTEK, 08.03.2024 r.

7.15 – za + Barbarę Moskała /od brata Bronisława z rodziną/

16.00 - Droga Krzyżowa

16.45 – za ++ dziadków z rodziny Madzia i Greń, ojca chrzestnego Franciszka Madzia, kuzynów: Czesława i Ryszarda, syna Piotra Moskałę

18.00 LACHY: Msza św. i Droga Krzyżowa: za ++ rodziców Janinę i Walentego Bąk, brata Ludwika, Helenę i Karola Bąk

SOBOTA, 09.03.2024 r.

7.15 – za + Helenę Gielata

Nabożeństwo maryjne

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + Czesława Madzię i ++ z rodziny



Intencje mszalne i nabożeństwa od 9 do 17 marca 2024r.

18.00 LACHY: za ++ Jana Ferfeckiego, rodziców z obu stron

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 10.03.2024 r.

7.15 – z podz. za Bożą Opatrzność z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla męża Józefa z okazji urodzin i imienin oraz za ++ szwagra Bogdana i Janinę Nowańską

9.00 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Solenizantki z okazji urodzin oraz o Bożą opiekę dla całej rodziny

10.30 – I – w intencji Parafian

II – za ++ rodziców Helenę i Antoniego Barankiewicz, brata Józefa, dziadków i ++ z rodziny

12.00 – **LACHY:** z podz za Bożą Opatrzność, z prośbą o Boże bł., zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Anny w 30 rocznicę urodzin oraz o potrzebne łaski dla całej rodziny

16.15 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16.45 - z podz za Bożą Opatrzność, z prośbą o Boże bł., zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Solenizantki w 85 rocznicę urodzin

PONIEDZIAŁEK, 11.03.2024 r.

7.15 – z podz za Bożą Opatrzność, z prośbą o Boże bł., zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Heleny w 70 rocznicę urodzin

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ rodziców Stefanię i Alojzego Jaworski, 2 siostry, rodziców, Emilię i Pawła Pilch, 3 braci, 4 siostry i ++ z rodziny

17.30 – LACHY: Adoracja Najśw. Sakramentu

18.00 – **LACHY:** za ++ rodziców Marię i Pawła Juroszek, rodziców z obu stron

WTOREK, 12.03.2024 r.

7.15 – za + Zdzisława Nawrat /od członków Róży nr 10/

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + Leona Bylickiego w rocz. urodzin

ZALECKA: Modlimy się w intencji Ojca Św., Ojczyzny, pokoju na świecie i słuchaczy Radio Maryja

ŚRODA, 13.03.2024 r.

7.15 – za ++ Jana Sikorskiego, Bronisława Sto-

kłosę, Joannę Holeksa, 2 mężów i 5 dzieci

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – w pewnej intencji

CZWARTEK, 14.03.2024 r.

7.15 – za + Bronisława Greń w 6 tyg. po + /od dzieci i wnuka/

16.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.30 – **MSZA ŚW. SZKOLNA i Droga Krzyżowa:** za ++ Helenę Greń, Helenę Ferfecką w r. +, mężów: Franciszka i Jana

PIĄTEK, 15.03.2024 r.

7.15 – za ++ Ludwika Jaworskiego, syna Krzysztofa, ++ z rodziny, Joannę Liboska, męża Ludwika, synów i synowe, ++ z rodziny

Po Mszy św. porannej do godz. 15.50 – adoracja Najświętszego Sakramentu

16.00 - Droga Krzyżowa

16.45 – za ++ Zofię, rodziców Stefanię i Józefa, ++ z rodziny z obu stron

18.00 LACHY: Msza św. i Droga Krzyżowa: za ++ Jana Heller, żonę Gertrudę, syna Jana, synową Martę, zięcia Jana

18.30 – młodzieżowa

SOBOTA, 16.03.2024 r.

7.15 – za ++ Wioletkę, Pawła, Annę, Józefa, Mieczysława i Józefa Holeksa, Piotra Giemza, Gustawa Zajęc, Adama Legierskiego

Nabożeństwo maryjne

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ rodziców Walerię i Jana Kotorc, Helenę i Władysława Moskała, brata Stanisława, Barbarę Moskała, Honoratę Małysz i ++ z rodziny

18.00 LACHY: za ++ Józefa Macurę w 38 r. +, żonę Teresę, 2 synów, 3 synowe, zięcia Tadeusza, siostrę Ludmiłę

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 17.03.2024 r.

7.15 – za ++ Karola Pietrzyk, żonę Annę, ++ rodzeństwo i rodziców z obu stron

9.00 – za ++ Józefa Sidzinę z ok. imienin, zięcia Bogdana, teściów Barbarę i Jana, ciocię Elżbietę

10.30 – I – w intencji Parafian



Intencje mszalne i nabożeństwa od 17 do 24 marca 2024r.

II – za ++ męża Tadeusza, rodziców Marię i Franciszka Bonk, teściów Henrykę i Stanisława

12.00 – LACHY: za ++ Helenę Ferfecką, męża Jana, rodziców, 3 córki, synową, 5 zięciów

16.00 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16.45 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Józefa w 60 rocznicę urodzin oraz z okazji imienin oraz o potrzebne łaski dla całej rodziny

PONIEDZIAŁEK, 18.03.2024 r.

7.15 – za ++ rodziców Zofię i Franciszka Sikora, dziadków: Józefę i Franciszka Sikora, Helenę i Franciszka Ferfeckich

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ Klarę i Karola Herzyk, rodziców, braci i siostry, Zuzannę i Ferdynanda Herzyk

17.30 – LACHY: Adoracja Najśw. Sakramentu

18.00 – LACHY: za ++ Anielę i Franciszka Kłósko, córkę Elżbietę, synów Jana, Józefa, Czesława, Eugeniusza

19.30 – za + Janusza HALTOF /od rodziny Włodarczyk z Katowic/

WTOREK, 19.03.2024 r.

7.15 – za ++ Józefa Gawlas, rodziców i teściów, Annę Nicieja, męża Czesława, Justynę Rozmus, męża Ludwika, córkę i zięcia

Modlimy się również w intencji Czcieli Miłosierdzia Bożego i Członków III Zakonu Św. Franciszka

15.00 – Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia + adoracja i spowiedzi

16.45 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i potrzebne łaski dla Leopolda z okazji urodzin

18.00 – LACHY: za ++ ojca Kazimierza Kawik z okazji imienin, żonę Anielę, rodziców z obu stron, zięcia Artura

19.30 – za + Stefanię Niedzielską /od wnuków i prawnuków/

ŚRODA, 20.03.2024 r.

7.15 – za + Barbarę Moskała /od siostry Renaty z mężem/

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ Alojzego i Weronikę Waliczek, córkę, synów, zięciów i z rodzinami

ZALECKA: Modlimy się również w intencji wspólnoty Apostolstwa Dobrej Śmierci, za ++ Członków Apostolstwa oraz za dusze w czyścicu cierpiące

18.00 – LACHY: za + Klaudię Goli /od siostry Eweliny z rodziną/

19.30 – za + Emilię Dutka /od brata z rodziną/

CZWARTEK, 21.03.2024 r.

7.15 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o Bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla syna Daniela w 55 rocznicę urodzin /od matki/

16.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.30 – MSZA ŚW. SZKOLNA i Droga Krzyżowa: z podz za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł., Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Barbary w 45 rocznicę urodzin

PIĄTEK, 22.03.2024 r.

7.15 – za ++ rodziców Marię i Antoniego Heller

16.00 - Droga Krzyżowa

16.45 – za ++ Franciszkę, Józefa, Małgorzatę Mach, rodzeństwo, rodziców z obu stron

18.00 LACHY: Msza św. i Droga Krzyżowa: za ++ Jana Nowak w r. +, jego ++ rodziców, teściów i ++ rodzeństwo

SOBOTA, 23.03.2024 r.

7.15 – z podz. za łaskę zdrowia, z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę Matki Najświętszej

Nabożeństwo maryjne

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + Klaudię Konior w rocznicę urodzin

18.00 – LACHY: za ++ Ludmiłę i Józefa Borkała, syna Józefa, Amalię i Ignacego Glet, ich rodziców i rodzeństwo

NIEDZIELA PALMOWA, 24.2024 r.

7.15 – za ++ Karola Bujok w 16 r. +, żonę Marianę i ++ z rodziny

9.00 – za ++ Alojzego Greń w 6 r. +, żonę Agnieszkę

10.30 – I – w intencji Parafian

II – za ++ Annę Bąk w 15 r. +, ++ z rodziny Bąk, Cichy, Małek oraz za + Józefa Palowskiego

12.00 – LACHY: za ++ Jana i Mariannę Borkała, dzieci i rodziców z obu stron



Intencje mszalne i nabożeństwa od 24 do 31 marca 2024r.

16.15 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16.45 – za ++ Czesława Heller w r. +, rodziców Mariannę i Antoniego, brata Mirosława

WIELKI PONIEDZIAŁEK, 25.03.2024 r.

7.15 – za + ks. proboszcza Alfonsa Chmiela

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + Lidię Heller w rocznicę urodzin

17.30 – LACHY: Adoracja Najśw. Sakramentu

18.00 – LACHY: z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o Boże bł., zdrowie i opiekę NMP dla Stanisława i Natalii z okazji ich urodzin

WIELKI WTOREK, 26.03.2024 r.

7.15 – za ++ Pawła Pilch w r. +, rodziców z obu stron oraz za ++ rodzeństwo

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za ++ Helenę i Antoniego Heller w r. +

WIELKA ŚRODA, 27.03.2024 r.

7.15 - za ++ Annę Chrapek w 6 tyg. po + /od dzieci z rodzinami/

16.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

16.45 – za + syna Henryka Tomaszko w r. +

WIELKI CZWARTEK, 28.03.2024 r.

18.00 – MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

I - w int. kapłanów pracujących i pochodzących z naszej parafii dla żyjących o Boże błóg. dla ++ o radość życia wiecznego i o nowe święte powołania

II – w int. Margaretek i tych co modlą się za kapłanów o Boże błóg. i potrzebne łaski

WIELKI PIĄTEK, 29.03.2024 r.

10.00 – Droga Krzyżowa dla dzieci

17.00 – Droga Krzyżowa

18.00 – Ceremonie Wielkopiątkowe

WIELKA SOBOTA, 30.03.2024 r.

10.00 – Adoracja dzieci przy Bożym Grobie

18.00 – Liturgia Wielkiej Soboty. Msza św.:

I - w intencji Parafian

II - z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o Boże bł., dary Ducha Św. i zdrowie dla Członków Zespołu Regionalnego „Brenna” oraz o potrzebne łaski dla ich rodzin

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, 31.03.2024 r.

7.15 – za ++ Bogdana Chrapka, Józefa Sidzinę, Wiktora Chrapek

9.00 – za ++ matkę Emilię Greń, ojca Adolfa, brata Ludwika, jego + żonę Helenę, chrześniaka Jana, dziadków z obu stron, ++ z rodziny Herzyk oraz za + Helenę Zielińską

10.30 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla Radosława w 30 rocznicę urodzin

12.00 – **LACHY:** za ++ rodziców Zuzannę i Franciszka Gawłas, dziadków Jana i Annę Greń, dziadków Helenę i Jana Gawłas, ++ z rodziny Greń i Gawłas

16.15 – Nieszpory świąteczne

16.45 – z podz. za Bożą Opatrzność, z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Najświętszej dla męża Franciszka w 70 rocznicę urodzin oraz o potrzebne łaski dla całej rodziny

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. ŚW. JANA CHRZCICIELA W BRENNEJ

Dane kontaktowe parafii

ul. ks. Rudolfa Juroszka 9, 43-438 Brenna
tel. 33 853 65 25; www.parafiabrenna.pl;
e-mail: parafiabrenna@tlen.pl;
nr konta: 29 1050 1083 1000 0022 2588 6981
www.facebook.com/ParafiaBrenna



Kancelaria parafialna

poniedziałek, środa, piątek
po Mszy św. porannej do godz. 9.00
wtorek, czwartek
po Mszy św. wieczornej do godz. 18.00
sobota – nieczynne



Sprawy pogrzebu i zaopatrzenia chorych załatwiamy o każdej porze

Numer telefonu dyżurnego – 338536525

Nakład gazetki - 350 egz.

Kontakt w sprawie gazetki: brennagazetka@gmail.com 697556521 - ks. Jerzy Kajzar



Rekollekcje wielkopostne



Głosi: ks. Jacek Pędziwiatr

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - 17 III

Msza św. z nauką ogólną

sob. 16.45; nd. 7.15; 9.00; 10.30; 16.45

Lachy sob. 18.00; nd 12.00

Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym - 16.00

Katecheza Ślady Męki Pańskiej - salki 18.00

PONIEDZIAŁEK - 18 III

Msza św. z nauką ogólną

7.15; 16.45; 19.30; Lachy - 18.00

po ostatniej Mszy - nauka stanowa dla kobiet

WTOREK - 19 III - DZIEŃ SPOWIEDZI

Msza św. z nauką ogólną

7.15; 16.45; 19.30 Lachy - 18.00

po ostatniej Mszy - nauka stanowa dla mężczyzn

Godzina Miłosierdzia i spowiedź 15.00 - 16.45

ŚRODA - 20 III

7.15 - Msza św. z nauką dla starszych, chorych z

udzieleniem sakramentu namaszczenia i

indywidualnym błogosławieństwem

Msza św. z nauką ogólną

16.45; 19.30; Lachy - 18.00



Okazja do spowiedzi - pół godz. przed każdą Mszą św.



REKOLEKCJE SZKOLNE



Poniedziałek 18 marca

godz. 9.00 - nauka dla Klas 0 - IV

godz. 10.30 - nauka dla Klas V - VIII

Wtorek 19 marca

godz. 9.00 - klasy 0 - IV - nauka z

przygotowaniem do spowiedzi

- spowiedź i Droga Krzyżowa

godz. 10.30 - klasy V - VIII - nauka z

przygotowaniem do spowiedzi

- spowiedź i Droga Krzyżowa

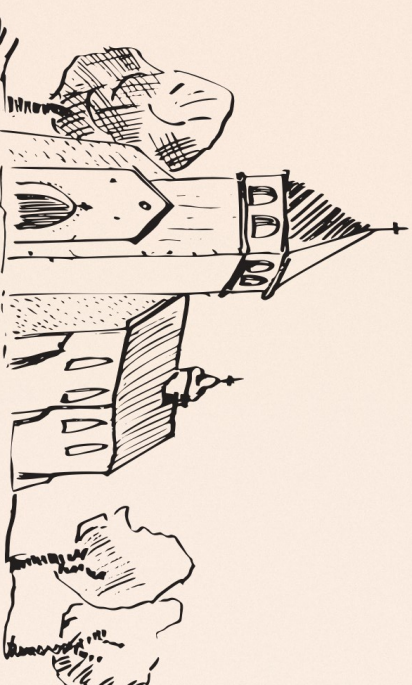
Środa 20 marca

godz. 9.00 - Msza św. dla klas 0 - IV

godz. 10.30 - Msza św. dla klas V - VIII



Głosi: ks. Mateusz Dudkiewicz

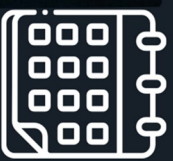


OBECNOŚĆ UCZNIÓW OBOWIĄZKOWA!



Pielgrzymuj do Miłosierdnego

7 TV



Niedziela
Miłosierdzia



Sanktuarium
Miłosierdzia
w Krakowie
tagiewnikach



Zapisy
kancelaria
Parafii Brenna
Centrum lub
500 801 110



Koszt 50 zł
przy pełnym
autobusie



Wyjazd 6.00
z parkingu,
stajemy na
przystankach



Zapraszamy

Obiecuję, że dusza,
która cię będzie ten
obraz, nie zginie.

Dzienniczek, 4:3

Pielgrzymka do Markowej

Śladami Błogosławionej Rodziny Ulmów...

Sobota 20 kwietnia 2024 r.

Wyjazd z miejsca zbiórki. Przejazd do Markowej – rodzinnej miejscowości Błogosławionej rodziny Ulmów. Eucharystia w Kościele p.w. Św. Doroty przy relikwiach Błogosławionych: Wiktorii, Józefa, Stasi, Basi, Władzia, Frania, Antosia, Marysi oraz dziecka nienarodzonego. Następnie nawiedzenie cmentarza parafialnego.
Zwiedzanie Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej.
Zwiedzanie Skansenu Wsi Markowa, w której zobaczymy zabudowę Markowej z czasów Rodziny Ulmów.

Cena: 140 zł/os

Cena obejmuje:

- ✓ Przejazd komfortowym autokarem
- ✓ Opiekę pilota – przewodnika
- ✓ Piknik

Cena nie obejmuje biletów wstępu do Skansenu i Muzeum:

- ✓ emeryci, dzieci – ok. 20 zł
- ✓ dorośli – 35 zł



Zapisy w kancelarii parafii pw. Jana Chrzciciela w Brennej
osobiście lub pod numerem tel. 33 853 65 25 lub 697 556 521

Biuro Podróży ViaTravel

Biuro otwarte pn-pt: 9.00 - 17.00
ul. Legionów 12, 34-120 Andrychów NIP 551-179-55-75
tel. 735 180 099, 502 261 340

www.viatravel.pl e-mail: biuro@viatravel.pl